VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 16)**
z dnia 27 czerwca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polkami za Granicą (nr 16)

27 czerwca 2012 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem posła **Adama Lipińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- informacja na temat stanu przygotowań do polonijnej akcji letniej w 2012 roku,

- sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mirosław Sielatycki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Regina Jurkowska** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, **Romuald Łanczkowski** wicedyrektor Biura Polonijnego Kancelarii Senatu RP wraz ze współpracownikami, hm. **Ewa Lachiewicz** kierownik Wydziału Zagranicznego Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego, **Wiesław Turzański** sekretarz generalny Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Nestorowicz**, **Anna Osińska** - z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Proszę państwa proponuję, żebyśmy rozpoczęli posiedzenie Komisji. Stwierdzam kworum. Nie było żadnych uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia, więc uznaję, że protokół został przyjęty.

Witam naszych gości: pana ministra Sielatyckiego – podsekretarza stanu w MEN, zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią w MSZ – panią Reginę Jurkowską, kierownika Wydziału Zagranicznego Głównej Kwatery ZHP – panią Ewę Lachiewicz, z Departamentu Współpracy Międzynarodowej w MEN – panią Patrycję Szewczyk, przedstawicieli ZHR i Departamentu Współpracy Międzynarodowej.

Dzisiejsze posiedzenie poświęcone jest jednemu punktowi, mianowicie informacji na temat stanu przygotowań do polonijnej akcji letniej. Ja chciałem się usprawiedliwić, że taki punkt został wprowadzony, bo zawsze taki punkt jest wprowadzany. Jest to obligatoryjny tryb omawiania czegoś, na co Komisja ma średni wpływ, ale ponieważ zawsze tak było, tak jest i pewnie będzie, chyba że zmienimy tę praktykę, to musimy na ten temat usłyszeć informację naszych gości. Oczywiście, możemy zadawać pytania i uzyskać jakieś szczegóły tych kwestii. Ja tylko proponowałbym, żeby to posiedzenie trwało krótko, ponieważ nie są to tematy tak bardzo istotne, żebyśmy musieli o tym długo rozmawiać – 2 godziny. Bardzo prosiłbym o krótkie wypowiedzi naszych gości, potem pytania i zamknę posiedzenie Komisji, chyba że są jakieś sprawy bieżące.

Bardzo proszę, może Ministerstwo Edukacji Narodowej – pan minister bądź ktoś wskazany przez pana ministra. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Mirosław Sielatycki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W tym roku MEN przeznaczyło na wypoczynek letni dzieci i młodzieży ze środowisk polskich i polonijnych za granicą kwotę 700 tys. zł, o 100 tys. zł większą niż w zeszłym roku, bowiem wprowadziliśmy nowy program „Wakacyjna szkoła młodzieżowych animatorów środowisk polskich na Litwie". Jest to element wspierania polskiego szkolnictwa na Litwie, akcji pomocowej. Jest to ściśle związane z trudną sytuacją tych szkół i w ramach tego programu celem jest kształtowanie postaw obywatelskich – takich jak relacje władza-obywatel, prawa obywateli i zasady funkcjonowania systemów demokratycznych – kształtowanie umiejętności liderskich,

realizowanie i zarządzanie projektami w środowisku lokalnym oraz oczywiście umożliwienie stałego kontaktu z rówieśnikami i organizacjami pozarządowymi z Polski.

W ramach tego konkursu udało się wyłonić 5 ofert. Za tę kwotę zrealizowane będą warsztaty, obozy dla 95 osób. Może liczba nie jest tutaj duża, ale tutaj stawiamy jakby na inwestowanie w tych, którzy mają być w przyszłości liderami polskich środowisk, pomagać w realizowaniu praw Polaków na Litwie, więc chcemy trochę bardziej w tę grupę zainwestować. Oczywiście proces regulacji odbywa się też w porozumieniu z „Macierzą Polską". Myślimy, że te osoby, a są to osoby w wieku 15-19 lat – trochę starszych klas szkolnych, będą się potem sprawdzały. Będziemy chcieli też monitorować ich losy. Zakładamy, że część podejmie studia w Polsce, na Litwie. To jest pierwsza część.

Drugi konkurs – większy, za 600 tys. zł – to jest konkurs „Letnia akademia młodzieżowych liderów Polonii", czyli też skierowany do tych starszych roczników. Tutaj zakładamy, że jest pewna komplementarność, że typowe kolonie dla młodzieży mogą realizować – i są zresztą w tym wyspecjalizowane – organizacje pozarządowe w Polsce, które to robią bardzo dobrze. My natomiast chcemy kierować tę ofertę zwłaszcza właśnie do tej młodzieży starszej w formie takich działań liderskich. W tym konkursie wyłonionych zostało w sumie dwadzieścia kilka ofert. 663 osoby będą uczestniczyły. Tutaj liczba oferentów jest bardzo różna, całe spektrum organizacji, które się podjęły tego zadania. To robimy już drugi raz, więc mamy pewne doświadczenie. Dominuje zdecydowanie kierunek wschodni, więc Ukraina, Białoruś, Rosja, Łotwa, Litwa. Te obozy litewskie tego nie kończą. Są również dobre oferty skierowane do Czech, jak i bardziej odległych miejsc takich jak: Hiszpania, Węgry. Będziemy oczywiście tę akcje monitorowali, a wnioski będziemy wykorzystywali w dalszym procesie kształcenia już w nowym roku szkolnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, może po kolei – ZHR. Jest przedstawiciel, bardzo proszę.

Sekretarz generalny Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej Wiesław Turzański:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Wiesław Turzański – sekretarz generalny ZHR.

Przesłaliśmy państwu krótką informację na temat naszych planów dotyczących wsparcia akcji letniej w obszarze polsko-polonijnym. Niestety, one wyglądają dość blado w stosunku do lat poprzednich, ale takie są realia. Już w piśmie przewodnim wiceprzewodnicząca wspomniała, że tegoroczne zamieszanie wokół przyznawania środków na pewno wpłynęło na to, że część imprez niestety z braku dofinansowania się nie odbędzie. W dużym uproszczeniu to, na co na dzień dzisiejszy ZHR ma promesę – nawet jeszcze nie zawarte umowy –
to są akcje dotyczące wsparcia harcerstwa polskiego na Białorusi. Obejmuje to w sumie 2 programy nakierowane na kształcenie kadr, jak również wyrównywanie pewnych szans w kwestii znajomości historii i tradycji polskiej. To jest właśnie program, który dotyczy poruszania się szlakiem dawnych wieszczów, polityków urodzonych na obszarze dzisiejszej Białorusi i sąsiadującej Litwy. Jest to program robiony wspólnie ze ZHP na Litwie – naszym partnerem w wielu działaniach.

Kolejne projekty to już są projekty z obszaru dzisiejszej Ukrainy. V edycja projektu „Źródło" jest nastawiona na nauczanie historii na rzecz polskiej młodzieży i osób parających się oświatą, mieszkających na dzisiejszym Podolu, tam, gdzie jak wiemy, że nie ma (z wyjątkiem szkółek sobotnio-niedzielnych) całodziennych szkół polskich. Jest to V edycja i bardzo dobrze, że udało się na to również otrzymać pieniądze, ale tak jak mówię, w przypadku Białorusi dotyczyło to w sumie około 50 osób. Jeżeli chodzi o „Źródło", to jest następne 25 osób, jeśli chodzi o Ukrainę.

Kolejny projekt wykonywany siłami środowiska z Gorzowa Wielkopolskiego to jest właśnie przyjęcie harcerzy z dzisiejszego Wołynia u siebie na obozie. Projekt dotyczy 30 osób. Jest też dość ciekawy projekt, którego koncepcja zrodziła się we współdziałaniu z ZHP prowadzącym prace poza granicami kraju, a mianowicie próba odbudowy

pracy harcerskiej w Skandynawii. Dotyczy to zarówno Szwecji, jak i Norwegii. Tam aktywność harcerska w ostatnich latach, niestety, bardzo zmalała, jednak również nowa emigracja wykazuje zainteresowanie pracą harcerską, stąd też to jest chyba najbardziej zaawansowany projekt, bo być może obejmie swoim wymiarem ponad 100 osób. Zupełnie symbolicznie obóz, który dotrze do Polskiego Domu Dziecka w Podbrodziu, jest robiony przez środowisko mazowieckie bez żadnego wsparcia podmiotów zewnętrznych.

Wymieniłem tylko te placówki i te projekty, na które udało się uzyskać w tym roku dofinansowanie. To nie oznacza, że nie ma bieżących kontaktów w ramach pracy codziennej.

Taka krótka refleksja z mojej strony. Przed 20 laty, kiedy ZHR rozpoczynał prace na rzecz odbudowy polskiego harcerstwa na Kresach, udawało nam się uruchamiać 4 specjalne pociągi, które wędrowały z Grodna, gdzie zabierały dzieciaki i z Białorusi, i z ówczesnej Litwy. Jak ktoś nie wie, to z tamtego posiewu w tamtym czasie, m.in. w dwóch obozach uczestniczył Andrzej Poczobut – dzisiejszy przewodniczący Rady Związku Polaków na Białorusi. Taki to był efekt tamtego posiewu.

Myślę, że trzeba w dalszych latach wychodzić naprzeciw pewnemu pomysłowi uzupełniania braków, również dotyczących codziennej edukacji w zakresie znajomości języka polskiego, historii, tradycji, które na porządku dziennym nie dotyczą tylko i wyłącznie Białorusi czy Ukrainy, ale myślę, że na dzień dzisiejszy również obszar Litwy jest obszarem, gdzie należałoby dzieciaki stamtąd przywozić do Polski, ponieważ gasną tam także więzi rodzinne. Takie są głosy, które pochodzą od naszych przyjaciół, z którymi współpracujemy na Litwie. Jeżeli nie będzie jakiegoś wyraźnego wsparcia dla tych inicjatyw, których realizacji byłby w stanie się podjąć nie tylko ZHR, to trudno oczekiwać właśnie takich efektów, o których wspomniałem, że przyszli liderzy środowisk polonijnych będą kreowani w środowiskach o dość wyraźnej ideowo i merytorycznie historycznej refleksji – myślę tu znowu o Andrzeju Poczobucie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę – ZHP.

Kierownik Wydziału Zagranicznego Głównej Kwatery Związku Harcerstwa Polskiego Ewa Lachiewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo – Ewa Lachiewicz. Jestem kierowniczką Wydziału Zagranicznego Głównej Kwatery. Reprezentuję tutaj przewodniczącego zaproszonego na to spotkanie.

Jeżeli chodzi o przygotowania ZHP do akcji polonijnej, to można powiedzieć, że one są szczególnie intensywne w 7 naszych jednostkach, tzn. w Głównej Kwaterze i w 6 z naszych chorągwi, które są lokalnymi jednostkami i mają pewną swobodę i samodzielność również w organizowaniu akcji letniej, oczywiście też pod warunkiem przekazywania pewnych informacji do Głównej Kwatery. Zwłaszcza dbamy o to, gdy jest mowa o współpracy z Polakami i Polonią za granicą, bo to są tematy czasami dosyć drażliwe.

Nawiązując do materiału, który przekazaliśmy 2 miesiące temu i który być może niektórzy z państwa chcą śledzić, zachowam jego chronologię.

Pierwszy projekt, na który udało nam się pozyskać środki finansowe właśnie z Senatu, MEN i MSZ z konkursu z zadań zleconych przez te instytucje – dzięki tym środkom generalnie możemy prowadzić naszą akcję polonijną – tym pierwszym projektem realizowanym przez Główną Kwaterę jest udział harcerzy polskich z Litwy i z Białorusi w rajdzie grunwaldzkim i zlocie grunwaldzkim. To jest przedsięwzięcie organizowane w połowie lipca. Zlot grunwaldzki odbywa się już po raz 40. Rajd grunwaldzki to prawie nowe przedsięwzięcie, bo odbywa się po raz 4. Mam nadzieję, że 40 harcerzy z Litwy i z Białorusi weźmie w tym udział.

Tutaj dla porządku. W tym roku nie udało się pozyskać dofinansowania Chorągwi Dolnośląskiej. Myślę, że w przyszłym roku lepiej rozpracują swoje pomysły i może je zrealizują. Na razie nie uda się rozszerzyć tej współpracy z Litwą i Ukrainą. To Chorągiew Dolnośląska.

Chorągiew Kujawsko-Pomorska, konkretnie Hufiec w Solcu Kujawskim, przyjmie 80 osób – dzieci i młodzież z Ukrainy, które będą przebywać na obozie łączącym różne elementy: wypoczynku, edukacji historycznej.

Kolejne przedsięwzięcie jest realizowane przez Chorągiew Warmińsko-Mazurską – dla 40 osób, dzieci i młodzieży z Rosji, z Obwodu Kaliningradzkiego. Są to dzieci i młodzież z Czerniachowska. Projekt nazywa się „Letnia kolonia edukacyjna z elementami żeglarstwa w Węgorzewie". Do takich tradycyjnych zajęć harcerskich dojdzie żeglarstwo, także inne sporty oraz edukacja w zakresie zdrowego żywienia. Oczywiście, jest również poznawanie historii, polskiej literatury itd.

Chorągiew Kielecka jest realizatorem bardzo dużego przedsięwzięcia, którego realizacja będzie możliwa dzięki pozyskaniu środków zarówno z Senatu, jak i MSZ, i to ponad 300 tys. zł. To jest „39. Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej". Osobom, które może nie do końca są zorientowane, chciałabym przypomnieć, że to nie jest tylko występ festiwalowy, ale pod tym hasłem kryje się dwutygodniowe przedsięwzięcie. Przede wszystkim są to warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży, a także zwiedzanie woj. świętokrzyskiego. Jeżeli chodzi o to przedsięwzięcie polonijne w ramach harcerskiego festiwalu młodzieży szkolnej w Kielcach, to trwają przygotowania do przyjęcia dzieci z Białorusi, Rosji i Ukrainy.

Chorągiew Stołeczna, rękami, że tak powiem, Hufca Warszawa Praga-Południe, uda się przeszkolić 100 osób reprezentujących 10 środowisk harcerstwa polskiego na Białorusi – w ramach obozu harcerskiego, który będzie łączył w sobie elementy doskonalące kształcenie zastępowych elementami kształcenia drużynowych. Mam nadzieję, że ta setka wolontariuszy z Białorusi będzie później w stanie spełniać wartę harcerską i ją animować. To jest dosyć trudna praca na Białorusi. My, ZHP szczycimy się tym, że tam rozwijamy pracę z naszym partnerem, który nazywa się Republikańskie Zjednoczenie Społeczne „Harcerstwo". Wydaje się, że cały czas jest to praca u podstaw, ale obserwujemy pewne postępy i chcemy to rozwijać.

Jeszcze dwa przedsięwzięcia. Chorągiew Białostocka będzie realizowała projekt „Szkoła Wodzów" z udziałem 50 młodych Polaków z Białorusi. Chorągiew Łódzka zrealizuje projekt „Sięgając korzeni". Są to obozy edukacyjne dla młodzieżowych liderów, na które jest otrzymane dofinansowanie w związku z projektem „Letnia akademia młodzieżowych liderów Polonii" z MEN. Już wiem, że właśnie te dwa…

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Przepraszam, ale może bez takich szczegółów, bo mamy te dokumenty i każdy mógł się zapoznać.

Kierownik wydziału w GK ZHP Ewa Lachiewicz:

To jest interesujące, bo zrobiłam sobie takie zestawienie, ile pozyskaliśmy pieniędzy z tych 3 źródeł. Z Senatu jest prawie 350 tys. zł, z MSZ – prawie 250 tys. zł i z MEN około 80 tys. zł. Mam nadzieję, że te środki pozwolą nam dobrze zrealizować akcję polonijną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Mamy też krótką informację od Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" - bardzo krótką. Czy jest przedstawiciel Fundacji? Nie ma. Otrzymaliście państwo ten dokument. Niewiele z tego wynika, ale trudno, nie mamy niestety przedstawiciela Fundacji.

Oczywiście, zwróciliśmy się też do „Wspólnoty Polskiej" o taki dokument, ale okazało się, że „Wspólnota Polska" nie dostała jeszcze żadnych pieniędzy z MSZ, dlatego żadnego sprawozdania nie może złożyć, stąd też moje pytanie do pani Reginy Jurkowskiej – co jest z tymi pieniędzmi? O ile wiem, to wakacje już się zaczynają.

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Regina Jurkowska:

Tak. Jesteśmy w trakcie podpisywania umów, m.in. ze „Wspólnotą Polską", ale kwoty są doprecyzowane, określone, więc myślę, że można spokojnie posługiwać się wysokościami kwot, które zostały przyznane.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Właśnie „Wspólnota Polska” przekazała informację, że nie może tego zrobić, bo nie ma jeszcze świadomości tego, jakimi kwotami dysponuje.

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Regina Jurkowska:

Nie. Jakimi kwotami ma świadomość, tylko jesteśmy w trakcie podpisywania umowy, może dlatego nie chcieli, natomiast kwoty są…

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Zresztą mniejsza o to. A kiedy to nastąpi – podpisanie tych umów?

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Regina Jurkowska:

Może dzisiaj, może jutro. To jest proces ciągły, w tych dniach podpisujemy.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dobrze. To ja zaproszę przedstawicieli „Wspólnoty Polskiej” na najbliższe posiedzenie za dwa tygodnie. Rozumiem, że wtedy będzie już pełna świadomość, jakimi kwotami dysponują.

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Regina Jurkowska:

To znaczy kwoty, są te, które zostały ogłoszone 18 maja. One nie uległy zmianie.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Tak, ale rozumiem, że umowy dotyczą konkretnych propozycji, konkretnych akcji, a nas szczególnie to interesuje. Dobrze. Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan wicedyrektor Biura Polonijnego Kancelarii Senatu. Bardzo proszę.

Wicedyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu RP Romuald Łanczkowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Tytułem uzupełnienia tego, co zostało powiedziane, pozwolę sobie powiedzieć dwa zdania o tych środkach, które pozostały – tak trzeba to powiedzieć – w dyspozycji Senatu. Była ta kwota 10 mln zł. Z tej kwoty 4, 4 mln zł zostały przeznaczone na zadania o charakterze inwestycyjnym, zaś 5,6 mln zł na realizację zadań o charakterze programowym. Z kwoty 5,6 mln zł 2,5 mln zł przeznaczono na realizację zadań związanych z wypoczynkiem i w związku z tym około 3 tysięcy uczestników skorzysta z tej możliwości wypoczynku i będą mogli przybyć do nas, do kraju, z 18 krajów, z różnych miejsc.

Jeśli chodzi o realizację umów, to wszystkie umowy, które były związane z podziałem tych środków, już zostały zawarte. Wszystkie środki właściwie są w trakcie uruchamiania i to jest tak naprawdę do tej pory jedyne źródło środków związanych z wypoczynkiem, które są już uruchomione i są w trakcie uruchamiania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pani, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Regina Jurkowska:

Jako uzupełnienie chciałabym dodać, że w konkursie, który MSZ ogłosił i ogłosił wyniki konkursu, 34 podmioty, 34 organizacje pozarządowe, które otrzymały dofinansowanie w konkursie, będą organizowały akcję letnią skierowaną do dzieci i młodzieży polonijnej z zagranicy – z przeważającą przewagą osób ze Wschodu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę – pytania. Pan prezes Kaczyński.

Poseł Jarosław Kaczyński (PiS):

Jeżeli pan poseł będzie tak dobry, to uprzedzam, że będę musiał wyjść.

Proszę państwa, panie przewodniczący, przede wszystkim czy można w tej chwili powiedzieć, jaka jest ogólna suma przeznaczana na akcję letnią i jak to wygląda w porównaniu z rokiem poprzednim i w ogóle z latami poprzednimi, a szczególnie z rokiem 2011, 2010, czyli z tym nieodległym okresem?

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Bardzo proszę, po kolei proszę – Ministerstwo Edukacji Narodowej. Rozumiem, że chodzi o to, jak to się ma do wydatków z poprzednich lat – szczególnie z ostatniego roku.

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

W tym roku MEN przeznaczy 700 tys. zł, to jest o 100 tys. zł więcej niż w roku poprzednim – z tym dedykowaniem na młodzież z Litwy.

Poseł Jarosław Kaczyński (PiS):

Panie ministrze, sytuacja jest inna niż w roku poprzednim, bo przecież nastąpiło przesunięcie środków z Senatu do MSZ.

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

Panie pośle, ale te środki są resortowe – ministerstwa, tak że my nie korzystamy z tamtych środków. Mamy własne w budżecie ministerstwa.

Poseł Jarosław Kaczyński (PiS):

A jaki jest wobec tego status tamtych środków?

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

To inne. To jakby MSZ przyznaje, natomiast te są resortowe Ministra Edukacji Narodowej na akcję polonijną. My też ogłaszamy konkursy dla organizacji pozarządowych z tych środków, ale one są nasze – wewnątrz budżetu ministerstwa.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

MSZ to jakby dysponent największych środków. Proszę bardzo – ZHR, ZHP. Czy coś uległo zmianie? Senat – tak?

Wicedyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu RP Romuald Łanczkowski:

Tak. Za jednym zamachem odpowiem panu przewodniczącemu, panu posłowi na to pytanie, które zostało postawione, a którego nie byłem adresatem w istocie rzeczy.

Jeśli chodzi o środki pozostające w dyspozycji państwa polskiego przeznaczane na działania związane z opieką nad Polonią i Polakami za granicą, to te środki do roku 2011 były w dyspozycji Senatu RP w jednej części – około 40%, zaś pozostałe środki około 60%, nawet około 62% (dokładnie mówiąc w roku 2006 było 62%) były w dyspozycji kilku resortów, m.in. MSZ, Ministerstwa Kultury i Szkolnictwa Wyższego, MEN i Ministerstwa Zdrowia.

Jeśli chodzi o środki pozostające w dyspozycji Senatu RP, to z tych środków w ubiegłym roku na działania związane z wypoczynkiem dzieci i młodzieży przeznaczona była kwota około 12 mln zł – mówiąc to w zaokrągleniu. W tym roku, tak jak powiedziałem, 2,5 mln zł z tej kwoty 10 mln zł. Nie odpowiem na pytanie dotyczące globalnej kwoty, która w tym roku zostanie przeznaczona na wypoczynek. Uważam, że jest to bardzo dobre pytanie. Uważam, że na to pytanie należałoby znaleźć odpowiedź, żeby można było zobaczyć, w jakim stopniu w stosunku do tej kwoty, która w ubiegłym roku była wydatkowana - chociażby przez Senat, mówię o 12 mln zł – będzie w tym roku wyglądała ta kwota na wypoczynek dzieci i młodzieży – jaka to jest kwota. Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Kaczyński (PiS):

O to mi chodziło, ale widzę, że w tej chwili dosyć trudno to podliczyć, jednak już ta suma którą pan dyrektor był łaskaw podać, wskazuje na to, że mamy tutaj do czynienia z daleko idącym regresem. Sądzę, że Komisja powinna to jakoś podnieść w swoich uchwałach czy dezyderatach. Sądzę, że tutaj dezyderat byłby na miejscu, bo to nie jest sytuacja dobra i w tej chwili nie ma takiego kryzysu finansowego w Polsce, żeby to było uzasadnione.

Przepraszam bardzo, ale niestety muszę wyjść.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Ja tylko informuję, że jedno z posiedzeń lipcowych poświęcimy tym środkom, które MSZ przejął z Senatu i miał wydać na poszczególne projekty. Będzie jedno posiedzenie poświęcone temu tematowi.

Bardzo proszę, jeszcze ZHP i ZHR – czy coś uległo zmianie? Jeszcze pani przewodnicząca.

Sekretarz generalny ZHR Wiesław Turzański:

Nie wiem, panie przewodniczący, czy nie będziemy mieszać, ponieważ my generalnie jesteśmy jakby biorcami, a pierwotne źródła to jest właśnie MSZ, to jest Senat czy też program „Młodzież".

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Tak, ale mnie interesuje, czy ZHR i ZHP otrzymały tyle samo pieniędzy.

Sekretarz generalny ZHR Wiesław Turzański:

Nie, tzn. ZHR otrzymało zdecydowanie mniej – prawie o 50%. Kwota, o której dzisiaj wiemy, a jak powiedziałem wcześniej, jest to tylko promesa, to jest kwota 110 tys. zł, którą dysponujemy, plus to, co jest załatwione staraniem się o środki samorządowe przez lokalne środowiska (Warszawa czy Gorzów), ale akurat w tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć, jakie to są kwoty.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Pani chciałaby teraz zabrać głos? Proszę bardzo.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

W związku z wystąpieniem pana posła Kaczyńskiego. Myślę, że jest stanowczo za wcześnie na dokonywanie podsumowań tego typu i przygotowanie dezyderatu, bowiem jak słyszeliśmy, jest ten choćby konkretny przykład. Przed chwilą pani dyrektor powiedziała, że jest w podpisie umowa ze „Wspólnotą Polską", zatem te środki pójdą. W jakiej wysokości? Dezyderat można przygotować wtedy, kiedy rzeczywiście jest sytuacja niepokoju. Na razie służby różnych resortów pracują nad tym, żeby zapewnić ten wypoczynek i żeby on odbywał się tak jak dotychczas. Myślę, że jak powiedział pan przewodniczący, powinniśmy poczekać na realizację i dopiero po zrealizowaniu programu będziemy podsumowywali i wyciągali wnioski. Jest dalece za wcześnie na takie podsumowanie, bo tak jak przedstawiciel ZHR mówił o tym, że są promesy. Promesa jest przyrzeczeniem.

Tylko przypomnę państwu, że to nie pierwszy raz poruszamy ten problem. Z mojej długoletniej praktyki poselskiej wynika, że co roku i to pod różnymi rządami te środki były za późno przyznawane. Oczywiście nie jest to dobre i nie jest to powód do radości, ale tak było i tak jest. Miejmy nadzieję, że tak nie będzie. Jeśli wzięlibyśmy protokoły z posiedzeń Komisji, to co roku były, mniej więcej, te same problemy – za późno rozpatrzone wnioski, zastanawialiśmy się, jak to zrobić, żeby było trochę wcześniej, ale jednak obozy się odbywają. Miejmy nadzieję, że i tym razem dzieci nie ucierpią. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dobrze. Ja tylko przypominam, że mamy 27 czerwca.

Bardzo proszę – poseł Górski, poseł Kwiatkowski.

Poseł Artur Górski (PiS):

Panie przewodniczący, szczerze powiedziawszy trochę dziwi mnie spokój pani przewodniczącej. Po pierwsze – zazwyczaj pieniądze do organizacji polonijnych trafiały w marcu, najdalej w kwietniu. Tutaj była zapowiedź, że w związku ze zmianami trafią one w maju. Później ten termin przesunięto, że na pewno do końca czerwca te pieniądze dotrą. Mamy koniec czerwca, a dopiero są promesy. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Pamiętajmy, że wakacje na Wschodzie zaczynają się nie tak jak u nas – 1 lipca, tylko 1 czerwca – one już trwają…

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

A czasami dopiero w sierpniu.

Poseł Artur Górski (PiS):

W związku z tym jest takie pytanie: kiedy realnie te pieniądze dotrą? Mam na przykład sygnały, od niektórych organizacji, że one już od pół roku nie otrzymują pieniędzy,

że już tam komornik zaczyna pukać do drzwi, bo nie są robione różne opłaty. Mam dwa konkretne pytania.

Rozumiem, że na akcję letnią pieniądze są przekazywane przez MEN i tutaj jakby te procedury są jasne, ustalone. Mamy tu informację na piśmie od ZHR, zresztą już wiemy, że te środki, które oni otrzymają zmalały o 50%. Cytuję: „perturbacje związane z pozyskaniem środków na tegoroczne działania, w tym rozpoczynającą się lada moment Akcję Letnią, były dużym dyskomfortem. Niektóre jednostki nie mając pewności otrzymania dotacji były zmuszone do rezygnacji ze swoich planów”. Mam pytanie: czy już wiadomo, jakie straty ponieśliśmy w związku z tymi opóźnieniami? Czy już wiemy, jakie projekty się nie odbędą, o ile mniej dzieci będzie korzystało z tych projektów? Jakie podmioty mają problemy finansowe, z których być może już się nie podniosą? To opóźnienie w przekazywaniu środków finansowych ma olbrzymi wpływ na funkcjonowanie organizacji polonijnych na całym świecie.

Mam drugie pytanie. Szczerze powiedziawszy, byłoby ono skierowane do pani prezes zarządu Olgi Iwaniak – mam tu na myśli prezes zarządu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. W tej informacji, którą otrzymaliśmy, była jedynie zapowiedź, że decyzja odnośnie do dofinansowania poszczególnych projektów zostanie ogłoszona do 15 maja, przy czym wiemy, że ten termin nie mógł być dotrzymany w związku z opóźnieniami wynikającymi z procedur MSZ. Jaka w związku z tym jest naprawdę aktualnie sytuacja? Ile projektów będzie realizowanych? My jako posłowie po prostu tego nie wiemy. Oczekujemy rzetelnej, konkretnej informacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Poseł Kwiatkowski – bardzo proszę.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Panie przewodniczący, odnosząc się jeszcze do głosu pana prezesa Kaczyńskiego, chciałem powiedzieć, że my tak naprawdę w świetle tego, o czym mówiła przed chwilą pani z MSZ, dysponujemy pełną wiedzą. Skoro te umowy są podpisywane, to państwo chyba macie taką wiedzę, z kim podpisujecie umowę, na jaką kwotę – i co może jest jeszcze istotne – ile dzieci ma zostać objętych taką akcją. Pamiętajmy przecież o tym, że koszty rosną. Moim zdaniem powinniśmy porównywać z jednej strony kwoty, ale z drugiej strony też liczbę dzieci, które są objęte poszczególnymi projektami. Ja bym na przykład bardzo chciał usłyszeć, jak się ma rok do roku. Czy problemy, które były tutaj sygnalizowane przez przedstawiciela ZHR, czy ten głos, który był głosem Senatu, o tych znacznych redukcjach finansowych są rekompensowane tymi środkami, które w tej chwili są w podpisie w MSZ? Uważam, że Komisja powinna mieć wiedzę na temat tego, jak te projekty, które są realizowane, mają się do tych projektów, które były w latach ubiegłych, ile dzieci jest nimi objętych i jakie są na to przeznaczone środki. Wydaje mi się, że na progu wakacji to nie jest za wcześnie, tylko raczej za późno.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Ja mam jeszcze wniosek. Na pewno powinniśmy sprawę śledzić, ale nie tylko w tym momencie, jakie środki są przyznane, ale proponuję także, aby członkowie Komisji zaangażowali się. Prosilibyśmy państwa o przysłanie wykazu, gdzie odbywają się obozy, na których są dzieci polonijne, i byśmy się zaangażowali, odwiedzali te obozy, byśmy to jakoś podzielili, bo Komisja jest dość duża. Do Polski przyjeżdża dużo młodzieży, a więc mielibyśmy także wgląd wtedy, kiedy będzie podsumowanie we wrześniu, by to nie była tylko wiedza teoretyczna wynikająca ze sprawozdań, ale także z autopsji, abyśmy mogli powiedzieć, moglibyśmy rozmawiać z tymi dziećmi. Osobiście zgłaszam chęć takich wizytacji, a zachęcam również kolegów, by wzięli w niej udział. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MEN Mirosław Sielatycki:

Chciałbym odpowiedzieć na pytania dotyczące tej części, która jest w dyspozycji Ministra Edukacji Narodowej.

Konkursy Ministra Edukacji Narodowej zostały rozstrzygnięte wszystkie pod koniec kwietnia. Wszystkie umowy zostały podpisane, środki są przekazywane. Nie ma żadnego zagrożenia. Ilość środków wzrosła w stosunku do roku ubiegłego z 600 tys. zł do 700 tys. zł. Liczba uczestników z 620 do siedmiuset sześćdziesięciu kilku. Tak wygląda to od strony Ministra Edukacji Narodowej, czyli nie ma tutaj żadnych problemów. Jest progres, jeśli chodzi o środki i o liczbę uczestników.

Co jest istotne? Może dodałbym taką informację, że te projekty nie ograniczają się w trwaniu do akcji wakacyjnej, bowiem dysponenci muszą się zobowiązać, że będą śledzić losy uczestników, a ci uczestnicy będą realizować projekty w swoich środowiskach, czyli to przygotowanie do pracy liderskiej, animatorskiej ma mieć ciąg dalszy. Można powiedzieć, że to już nie jest taka typowa akcja wakacyjna, tylko przez cały rok. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pani Regina Jurkowska. Bardzo proszę odpowiedzieć na pytanie pana posła Kwiatkowskiego.

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Regina Jurkowska:

Kiedy te pieniądze trafią do organizacji? Te pieniądze już trafiają. Są już organizacje, które otrzymały pieniądze. Nie otrzymały tylko te, z którymi jeszcze nie podpisywaliśmy umów, ponieważ musimy doprecyzować pewne rzeczy. Nie wszystkie organizacje są gotowe z punktu widzenia formalnego do przyjęcia warunków, na jakich są zobowiązane do wydatkowania środków publicznych. My musimy przestrzegać wszystkich tych przepisów, w związku z tym trwają te doprecyzowania. Szczególnie z większymi fundacjami czy stowarzyszeniami takie ustalenia muszą mieć miejsce, natomiast to już trwa i jest finalizowane. Jest to kwestia kilku dni, kiedy te wszystkie formalności zostaną dopełnione.

Jeśli chodzi o zestawienie dotyczące kolonii, to dysponuję nazwami organizacji, które takie akcje letnie będą organizowały. W tej chwili nie potrafię wyszczególnić kwoty, natomiast oczywiście jest to do zrobienia, ponieważ te programy są łączone. To nie są tylko stricte kolonie dla dzieci i młodzieży, ale obejmujące również inne dziedziny: kulturę, edukację, wspieranie potencjału intelektualnego Polonii i Polaków, promocję. Te wszystkie akcje są organizowane nie tylko dla samej akcji letniej, tylko są połączone z innymi programami. W związku z tym te kwoty zachodzą na siebie inaczej w przypadku każdego programu, każdego projektu.

Jeżeli chodzi o same takie *stricte* koszty kolonii polonijnych, to na pewno takie zestawienie zrobimy i przekażemy.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Rozumiem, że można to otrzymać jeszcze w lipcu. Tak?

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Regina Jurkowska:

Nie widzę przeszkód.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

W takim razie zaproponuję, żeby wprowadzić ten punkt jeszcze na jednym z posiedzeń lipcowych, przy czym pewnie będziemy musieli trochę dłużej posiedzieć. W lipcu może będą nawet 3 posiedzenia, bo kilka rzeczy nakłada się na siebie.

Czy są jakieś pytania do naszych gości? Nie ma. W takim razie dziękuję. Z pewnością jeszcze będziemy chcieli zaprosić przedstawicieli MSZ w sprawach tej akcji, dobrze?

Zastępca dyrektora departamentu w MSZ Regina Jurkowska:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Tylko bardzo bym prosił o przygotowanie tych podstawowych materiałów. Zaprosimy też „Wspólnotę Polską”.

Poseł Adam Kwiatkowski (PiS):

Miałbym tylko prośbę, bo rozumiem, że w tym materiale, który państwo będą nam przygotowywać, mogą się pojawić organizacje, które do tej pory były finansowane z pieniędzy, które były w dyspozycji Senatu. Jeśli takie przypadki mają miejsce, że to jest kontynuacja tych projektów, które wcześniej były realizowane w oparciu o środki Senatu, to jest prośba, żeby na ten temat była informacja i było odniesienie, że to jest coś, co jest kolejnym etapem tego, z czym mieliśmy do czynienia wcześniej, tylko finansowanym z innej puli, bo to nam tak naprawdę też da możliwość zapoznania się.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Ok. Pan poseł Górski.

Poseł Artur Górski (PiS):

Ja też mam prośbę, bo jest ważne, które organizacje otrzymają to dofinansowanie, ale też jest ważne…

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Niech pan mówi do mikrofonu.

Poseł Artur Górski (PiS):

Ale też jest ważne, które organizacje i z jakich powodów tego dofinansowania nie otrzymają…

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Pani przewodnicząca, trwa posiedzenie Komisji, proszę nie przeszkadzać.

Poseł Artur Górski (PiS):

Kryteria, które MSZ ustalił, są troszkę inne niż te, które były w Senacie, i ja na przykład wiem, że niektóre podmioty się nie „łapią" do puli pieniędzy MSZ. Dlatego będę wdzięczny też za tę informację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Dziękuję. Kończymy ten punkt. Wolne wnioski? Pan poseł Dziedziczak nie ma żadnych pytań w sprawie harcerstwa?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Adam Lipiński (PiS):

Nie ma wolnych wniosków. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.